

Ks. Jan Machniak

Papieski Uniwersytet Jana Pawła II w Krakowie

BOŻE MIŁOSIERDZIE W DOŚWIADCZENIU ŚW. FAUSTYNY KOWALSKIEJ I W TEOLOGII BŁ. KS. MICHAŁA SOPOĆKI – DYNAMIKA PRZYJAŹNI DUCHOWEJ

DIVINE MERCY IN SISTER FAUSTYNA KOWALSKA'S EXPERIENCE AND REV. MICHAŁ SOPOĆKO'S THEOLOGY – DYNAMISM OF SPIRITUAL FRIENDSHIP

Rev. Michał Sopoćko, the father confessor to Sister Faustyna Kowalska, played an important role in promoting the cult of Divine Mercy. Both of them made people sensitive to God's love anew. According to John Paul II, those who experience it in everyday life, should guide themselves with the imagination of mercy, especially in interpersonal contacts. Divine Mercy should be the foundation of the social order, as it is the only guarantee of happiness.

Orędzie Miłosierdzia dociera dziś po krańce świata dzięki św. Siostrze Faustynie. Obok niej dostrzegamy coraz wyraźniej postać bł. ks. Michała Sopoćki – kapłana, spowiednika i teologa, powiernika wielkiej tajemnicy Bożej. Stał on odważnie przy Siostrze Faustynie, by wsłuchiwać się w głos Boga i stawać się uczniem Jezusa Miłosiernego. Posługa Bożemu miłosierdziu stała się czynnikiem decydującym w jego życiu. Kształtowała całą jego postawę jako kapłana i teologa.

Pan Jezus wskazał go Siostrze Faustynie w wewnętrznym widzeniu jako pomoc w rozpoznawaniu Orędzia Miłosierdzia. Błogosławiony ks. Michał Sopoćko podjął to wyzwanie, gdy św. Faustyna w Wilnie, latem 1933 roku zwróciła się do niego z prośbą o pomoc w realizowaniu Bożego wezwania. Nie przeraził się, gdy przekazała mu tajemnicę Bożego Miłosierdzia, którą Pan Jezus jej odsłaniał.

Nie zlekceważył głosu Bożego. Upewnił się, że ma do czynienia z Bożym działaniem w duszy Siostry Faustyny. Zaangażował całą swoją wiedzę i autorytet profesora teologii Uniwersytetu Wileńskiego, by zrozumieć i przekazać orędzie miłosierdzia Kościołowi i światu.

1. Dynamika relacji między bł. ks. Michałem Sopoćką i św. Siostrą Faustyną

Najważniejszą rolę w życiu duchowym i w podjęciu orędzia Miłosierdzia Bożego przez św. Siostrę Faustynę odegrał bł. ks. Michał Sopoćko. Mistyczka z Krakowa spotkała go po raz pierwszy po ślubach zakonnych w maju 1933 roku, gdy jako profeska wieczysta przybyła do klasztoru w Wilnie. Znała go jednak wcześniej z wizji, w których Pan Jezus wskazał go jako kierownika duszy. O nim zapisała w swoim *Dzienniczku* takie słowa: „Modliłam się gorąco, aby mi Bóg dał tę łaskę – to jest kierownika duszy. Jednak tę łaskę otrzymałam dopiero po ślubach wieczystych, kiedy przyjechałam do Wilna. To jest ksiądz Sopoćko. Dał mi Bóg go poznać wpierw wewnętrznie...” (Dz. 34); „W pewnym dniu widziałam go w kaplicy naszej pomiędzy ołtarzem a konfesjonalem. Wtem usłyszałam głos w duszy: Oto jest pomoc widzialna dla ciebie na ziemi. On ci dopomoże spełnić wolę moją na ziemi” (Dz. 53).

W *Dzienniczku* św. Faustyna dodała, że „kapłan ten jest kierowany przez Ducha Bożego, przeniknął tajemnice duszy mojej i najskrytsze tajemnice, które były pomiędzy mną i Bogiem” (Dz. 436). Fakt ten dodatkowo potwierdzał zgodność wizji z rzeczywistością (Dz 48, 263).

Ksiądz M. Sopoćko (1888-1975), kiedy spotkał Siostrę Faustynę, był profesorem teologii pastoralnej na Uniwersytecie Stefana Batorego w Wilnie i rektorem kościoła św. Michała. W latach 1933-1941 pełnił funkcję spowiednika w klasztorze Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia. W opinii Siostry Faustyny, był nie tylko wybranym przez Boga, ale posiadał dobrą wiedzę teologiczną, zdolność poznawania serca i rozróżniania duchów (*diakrisis*), którą ojcowie pustyni podają, jako warunek podjęcia kierownictwa duchowego¹. Zdolność ta pozwalała mu z łatwością oddzielać pokusy od natchnień Bożych i tak kierować Siostrą Faustyną, by mogła otwierać swoje serce na działanie Boga i pełnić Jego wolę. Przymioty te były wynikiem Bożej łaski, którą obdarzył go Pan Jezus. Kierując Siostrą Faustyną w oparciu o sakrament pokuty, wprowadzał ją w tajniki życia duchowego przez pełnienie woli Bożej, wypełnianie nakazów wynikających z Konstytucji zakonnych, pójście za wewnętrznymi natchnieniami i oddanie siebie działaniu Boga, stając się narzędziem w Jego rękach.

¹ Por. E. Ancilli OCD (red.), *Mistagogia e direzione spirituale*, Roma 1983, s. 60-61; E. We-ron, *Kierownictwo duchowe*, Poznań 1983, s. 19-20.

Ksiądz Michał Sopoćko był autorem wielu publikacji na temat Bożego Miłosierdzia² i miał niewątpliwie wielki wpływ na formację teologiczną swojej penitentki. Siostra Faustyna czytała broszurę jego autorstwa, zatytułowaną *Miłosierdzie Boże. Studium teologiczno-praktyczne*, wydaną w Wilnie w 1936 roku³. Z nim św. Faustyna dzieliła się modlitwami, które przekazał jej Jezus w wewnętrznych natchnieniach, aby już za jej życia mogły być wydrukowane na obrazkach z Jezusem Miłosiernym⁴. Zapoznając się już w Krakowie z kolejnym artykułem ks. Sopoćki o Miłosierdziu Bożym, wydanym 4.IV.1937 roku w „Tygodniku Wileńskim”, stwierdziła ze zdziwieniem, że niektóre sformułowania w książce dosłownie zgadzają się ze słowami Pana Jezusa, które słyszała w swoim sercu⁵. Siostra Faustyna korespondowała również ze swoim spowiednikiem, podejmując w listach tematykę Miłosierdzia Bożego⁶.

Błogosławiony ks. Michał Sopoćko służył Siostrze Faustynie jako spowiednik i kierownik duchowy w Wilnie od 1933 roku do 1936 roku, a potem prowadził z nią ożywioną korespondencję omawiając sprawy kultu Miłosierdzia Bożego. Odwiedzał ją również w Krakowie, kiedy ciężko zachorowała. Między nimi wywiązała się głęboka więź duchowa. Połączyła ich tajemnica Bożego Miłosierdzia, której poświęcili całe życie. Ksiądz Sopoćko dotykał tajemnicy Bożego Miłosierdzia jako spowiednik i kierownik duchowy św. Faustyny. Czuwał nad jej rozwojem duchowym. Prowadził na drogi zjednoczenia z Bogiem. Był cierpliwy w konfesjonale, a kiedy spowiedzi się przedłużały, poprosił o spisywanie wewnętrznych przeżyć. Dzięki temu powstał *Dzienniczek* św. Faustyny, przez który możemy poznać wnętrze duchowe naszej Mistyczki i Orędzie Miłosierdzia Bożego.

O zasługach bł. ks. Michała w rozwoju życia duchowego dała piękne świadectwo sama Siostra Faustyna. Z listów pisanych przez nią do ks. Sopoćki wynika, że wywiązała się między nimi wielka przyjaźń duchowa. W centrum tej przyjaźni była tajemnica Miłosierdzia Bożego i wielka troska o to, jak ją przekazać światu. Ksiądz Michał Sopoćko jawi się nie tylko jako gorliwy spowiednik i kierownik duchowy św. Siostry Faustyny, ale również jako wybitny teolog zgłębiający tajemnicę Bożego Miłosierdzia w Objawieniu i w nauczaniu Kościoła. Nie tylko zaopiekował się duchowo Siostrą Faustyną, ale również podjął się zadania troski o kult Bożego Miłosierdzia.

² M. Sopoćko, *De Misericordia Dei deque Eiusdem festo instituendo*, Vilnae 1938 (skrypt); *Godzina święta i Nowenna o Miłosierdziu Bożym nad światem*, Poznań 1949; *Król Miłosierdzia*, Poznań 1948; *Miłosierdzie Boże nadzieją ludzkości*, Wrocław 1948; *Miłosierdzie Boga w dziełach Jego*, Londyn 1959; *Nowenna o Miłosierdziu Bożym nad światem*, Warszawa 1949; *O święto Najmiłosierniejszego Zbawiciela*, Poznań 1947; *Poznajemy Boga w Jego Miłosierdziu*, Poznań 1949.

³ Por. Dz. 675; *Dzienniczek*, przypis 365.

⁴ Dz. 711.

⁵ Dz. 1081-1082; por. *Dzienniczek*, przypis 512.

⁶ Dz. 1401; *Listy świętej Siostry Faustyny*, Kraków 2005.

Po wyjeździe Siostry Faustyny z Wilna do Krakowa w 1936 roku zaczął studiować prawdę o Bożym Miłosierdziu w *Piśmie Świętym*, w nauczaniu Ojców Kościoła i w dokumentach soborów powszechnych. Pogłębione studium doprowadziło go do stwierdzenia zbieżności prywatnych objawień Siostry Faustyny z Objawieniem Bożym. To umocniło Księdza Michała w przekonaniu, że warto jeszcze bardziej zaangażować się w studium teologii miłosierdzia. On sam powoli stawał się Apostołem Miłosierdzia.

W styczniu 1934 roku wystarał się o malowanie obrazu Jezusa Miłosiernego u wileńskiego artysty Eugeniusza Kazimirowskiego.

Już w 1936 roku pojawiły się pierwsze publikacje dotyczące Bożego Miłosierdzia, które pokazywały, jak ta „największa tajemnica Boga” objawiała się w dziejach świata. Ukoronowaniem jego pracy jako teologa miłosierdzia stała się książka: *Miłosierdzie Boga w dziełach Jego* (Londyn 1959). Dziś bł. Michał Sopoćko staje obok św. Siostry Faustyny, by uczyć nas całkowitego zaufania Bogu.

2. Dynamika wzajemnej relacji duchowej

Miejszem kierownictwa duchowego była zwykle spowiedź, do której Siostra Faustyna przystępowała regularnie, mimo różnych przeszkód. Na fundamencie całkowitego posłuszeństwa ks. Sopoćce powstała dynamiczna relacja wzajemnej zależności, obejmująca wspólne wsłuchiwanie się w głos Boga i pełnienie Jego poleceń.

Problem teologii Miłosierdzia Bożego występował w wewnętrznej rozmowie z Jezusem, w której Siostra Faustyna na prośbę ks. Sopoćki pytała o napis, który miał być umieszczony na dole obrazu i o znaczenie promieni wychodzących z boku na obrazie Jezusa Miłosiernego⁷. Miłosierdzie jako „największy przymiot Boga” i tytuł „Chrystusa, Króla Miłosierdzia” omawiała Siostra Faustyna ze swoim spowiednikiem w Wilnie podczas rekolekcji ośmiodniowych w lutym 1935 roku⁸. Po pewnych wahaniach Siostra Faustyna przynaglana przez Pana Jezusa w wewnętrznych natchnieniach, który przypominał o potrzebie posłuszeństwa ks. Sopoćce, otworzyła przed nim swoją duszę, otrzymując od Boga wiele łask. Polecenia kierownika duszy zapisywała w *Dzienniczku*, jako wskazówki ważne dla jej życia duchowego⁹. Wprowadzały one Siostrę Faustynę w zasady rozwoju duchowego według św. Ignacego Loyoli¹⁰, szczególnie w dziedzinie praktyko-

⁷ Dz. 88, 299.

⁸ Dz. 378.

⁹ Dz. 269, 270.

¹⁰ Według św. Ignacego Loyoli pierwszy stopień pokory polega na przyjęciu uniżenia i upokorzenia, by być zawsze posłusznym Bożemu prawu. Drugi stopień pokory wyraża się w postawie obojętności zarówno wobec bogactwa i ubóstwa ze względu na służbę Bogu. Trzeci stopień pokory, do którego zachęcał Siostrę Faustynę ks. M. Sopoćko, polega na wybieraniu ubóstwa, zniewag i upokorzeń ze względu na Chrystusa, by dokładniej Go naśladować. Por. św. Ignacy Loyola, *Ćwiczenia duchowne*, 164-167.

wania pokory, która polega na przyjmowaniu nawet niesłusznych zarzutów, oraz przygotowania się na cierpienia z powodu misji powierzonej przez Jezusa Miłosiernego. Jego zdanie było dla Siostry Faustyny „wyrocznią”, którą przyjmowała jak święte słowa, kierując się nimi w wewnętrznym postępowaniu. On zapewniał swoją penitentkę przeżywającą wewnętrzne wątpliwości, że jest gotowa stanąć przed Bogiem¹¹.

Po stwierdzeniu zdrowia psychicznego Siostry Faustyny i poddaniu próbom jej objawień, ks. M. Sopoćko zaangażował się w dzieło głoszenia Miłosierdzia Bożego. Z nim omawiała szczegóły dotyczące malowania obrazu, szczególnie spojrzenie Jezusa z Krzyża i napis *Jezu, ufam Tobie*¹². Jego pytania dotyczące znaczenia promieni wychodzących z rany boku przedstawiała Apostółka Bożego Miłosierdzia Panu Jezusowi w wewnętrznej rozmowie. Do niego zwracał się Jezus Miłosierny przez Siostrę Faustynę prosząc, by w Święto Miłosierdzia mówił „światu całemu o tym wielkim miłosierdziu”¹³. W wizji promieni wychodzących z monstrancji, Pan Jezus potwierdził, że kierownik duszy otrzymał szczególny dar rozdawania łask Bożego Miłosierdzia, który symbolizowały promienie przechodzące przez jego ręce¹⁴.

Spowiednik przypominał Siostrze Faustynie przerażoną perspektywą głoszenia świata Miłosierdzia Bożego, że nie wolno jej uchylać się od wewnętrznych rozmów z Bogiem, lecz powinna uważnie wsłuchiwać się w słowa do niej kierowane. Apostółka Bożego Miłosierdzia powierzała ks. Sopoćce kolejne polecenia wewnętrzne dotyczące głoszenia prawdy o Bożym Miłosierdziu: malowanie obrazu, święto Bożego Miłosierdzia, Koronka do Bożego Miłosierdzia, tworzenie zgromadzenia. Pomimo wątpliwości, jakie mu przedstawiała, on wyraźnie skłaniał się do potwierdzenia wiarygodności wewnętrznych natchnień i polecił przyjmować je w duchu posłuszeństwa, konsultując z nim trudne kwestie¹⁵.

Niekiedy Siostra Faustyna ociągała się z przedstawieniem żądań Pana Jezusa kierownikowi duchowemu, argumentując, iż Mistrz nie nakazuje jej wyraźnie rozmawiać z nim o tych sprawach: „Jednak kapłan ten jest kierowany przez Ducha Bożego, przeniknął tajemnicę duszy mojej i najszybsze tajemnice, które były pomiędzy mną i Bogiem, o których mu nigdy jeszcze nie mówiłam, a to dlatego nie mówiłam, że ich sama dobrze nie rozumiałam i nie nakazał mi Pan wyraźnie, abym o tym powiedziała” (Dz. 436). Kierownik duszy zachęcał ją do pełnienia woli Bożej przez całkowite oddanie się Bogu. Nie zgadzał się natomiast na surowe umartwienia ascetyczne, zamieniając je na bardziej duchowe,

¹¹ Dz. 293, 321.

¹² Dz. 326-327.

¹³ Dz. 299.

¹⁴ Dz. 344.

¹⁵ Dz. 430, 436, 437.

np. rozważanie w czasie spożywania posiłków cierpienia Chrystusa na krzyżu pojonego octem z żółcią¹⁶.

Siostra Faustyna wspierała swojego kierownika duchowego modlitwami, odprawiając nowennę w jego intencji do Matki Bożej i polecając go Bogu w nocnej adoracji¹⁷. Ciesząc się kierownikiem, którego Bóg jej wskazał, podkreślała korzyści, jakie dla duszy przynosi możliwość rozmowy z nim o sprawach duchowych, zapewniając szybszy postęp w cnocie, pomagając rozpoznać wolę Bożą i wiernie ją wypełniać: „O, jak wielką łaską jest mieć kierownika duszy. Szybciej postępuje się w cnocie, jaśniej poznaje wolę Bożą, wierniej ją wypełnia, idzie drogą pewną i bezpieczną. Kierownik umie ominąć skały, o które rozbić by się mogła” (Dz 331).

Ksiądz M. Sopoćko pojawiał się w wielu wizjach Siostry Faustyny, w których Pan Jezus potwierdził, że jest on kapłanem wybranym przez Boga do pełnienia misji przybliżania światu tajemnicy Miłosierdzia Bożego. Taką funkcję pełniły wizje kierownika duchowego z Dzieciątkiem Jezus, które nakłada na jego głowę potrójną koronę, czy świetlaną aureolę, podkreślając w ten sposób, iż Bóg jest przy nim. W poznaniu wewnętrznym Apostołka Bożego Miłosierdzia otrzymała również zapewnienie, że Bóg przeznacza go do rozszerzania tajemnicy Miłosierdzia Bożego¹⁸.

3. Refleksja teologiczna ks. Michała Sopoćki nad Miłosierdziem Bożym

Teologia czasów, w których żyła św. Siostra Faustyna, zebrana przez ks. M. Sopoćkę w książce pt. *Miłosierdzie Boga w dziełach Jego*, opisywała naturę Boga wskazując na Jego „przymioty”, albo „doskonałości wsobne”: prostota czyli niezłożoność, nieskończoność, wieczność i niezmienność. Określają one istotę Boga jako bytu istniejącego przez samego siebie w odróżnieniu od bytów stworzonych, które istnieją dzięki Bogu. Obok doskonałości wsobnych, teologowie rozróżniali w Bogu „przymioty”, albo „doskonałości odnośne”, które ujawniają się w Bożych dziełach: mądrość, dobrotliwość, opatrność, sprawiedliwość i miłosierdzie. Są one związane z wewnętrznymi władzami Boga i wyrażają Jego działanie wobec człowieka i świata. Przez analogię do władz człowieka, przymioty mądrości i opatrności mają swoje miejsce w umyśle Bożym, natomiast dobrotliwość, sprawiedliwość i miłosierdzie są związane z wolą Boga.

Przymioty te określa się również pojęciem cnót. Charakteryzują one relację Boga do człowieka. Dobrotliwość Boża udziela człowiekowi dobra niezależnie od okoliczności. Opatrność wyraża czuwanie Boże nad człowiekiem, by mógł przy pomocy otrzymanego dobra osiągnąć wyznaczony przez Boga cel.

¹⁶ Dz. 444, 618.

¹⁷ Dz. 330, 355.

¹⁸ Dz. 604, 762, 764.

Sprawiedliwość Boża obejmuje udzielanie dobra, według z góry ustalonego porządku. Miłosierdzie jest udzielaniem dobra przez Boga, by wyprowadzić człowieka z jego słabości i braków. Jest ono doskonałością Boga, „z której jak ze źródła wypływa wszystko, co nas spotyka na ziemi, i w której Bóg chce być wielbiony przez całą wieczność”¹⁹.

Słowo „miłosierdzie” rozumiał ks. Sopoćko, za św. Tomaszem z Akwinu i św. Augustynem, jako współczucie wobec nieszczęścia bliźniego oraz działanie zmierzające do ulżenia w cierpieniu. Rozróżniał w nim dwa zasadnicze wymiary: „wzruszenie zmysłowe czyli namiętność (*passio*)” oraz „cnotę moralną”²⁰. Miłosierdzie jako wzruszenie jest odruchem psychiki ludzkiej, uczuciem żalu z powodu czyjeś nieszczęścia. Jako cnota moralna jest rozumnym współcierpieniem właściwym tylko człowiekowi, które wyraża chęć udzielenia pomocy. U chrześcijanina, miłosierdzie wypływa z miłości bliźniego i jest przejawem wolnej woli człowieka. Realizuje się ono w uczynkach, ogarniając nie tylko bliźnich, ale również nieprzyjaciół.

Miłosierdzie Boga nie jest ani wzruszeniem, ani cnotą moralną, w skład której wchodzi smutek wynikający ze współcierpienia, gdyż Bóg jako istota najdoskonalsza nie podlega wzruszeniu. Miłosierdzie Boże jest przymiotem Boga, a nie tylko stanem współczującego czy litującego się umysłu. W odniesieniu do Boga, miłosierdzie zakłada współczucie, które nie wyklucza Bożej niezmienności, lecz jest jego źródłem. Na tej podstawie tradycja teologiczna twierdziła, iż miłosierdzie Boże jest nieskończone jako przymiot nieskończonej natury Boga oraz jako owoc nieskończonej miłości Bożej. Nieskończone Miłosierdzie Boże wyraziło się we Wcieleniu Syna Bożego. Pan Jezus stając się człowiekiem ukazał nam prawdę, że miłosierdzie jest absolutnie nieskończone i nie ma granic, jeśli zechcemy się na nie całkowicie otworzyć.

W takim ujęciu, Miłosierdzie Boże jawi się jako „doskonałość Jego działalności, skłaniającej się ku bytom niższym w celu wyprowadzenia ich z nędzy i uzupełnienia ich braków – jest to Jego wola czynienia dobrze wszystkim, którzy cierpią jakieś braki i sami nie są w stanie ich uzupełnić”²¹. Miłosierdzie jako akt woli Bożej jest motywem każdego działania Bożego, które zwraca się szczególnie do człowieka cierpiącego z powodu zła, grzechu, braku dobra. W Bogu każdy pojedynczy akt litości utożsamia się z miłosierdziem, ujawniając się w udzielaniu dobra, aby wyprowadzić człowieka z niewoli grzechu.

Trudności w poznaniu przymiotów Boga są spowodowane słabością ludzkiego umysłu, który czuje się bezradny wobec Bożych tajemnic. Podobnym problemem dla władz poznawczych człowieka pozostaje zrozumienie wzajemnych zależności między poszczególnymi doskonałościami, które w Bogu są

¹⁹ M. Sopoćko, *Miłosierdzie Boga...*, dz. cyt., s. 11

²⁰ Tamże, s. 12.

²¹ Tamże, s. 13.

równe. Pomocą w odkrywaniu doskonałości Boga jest Objawienie ukazujące wielkość Boga wobec człowieka w historii zbawienia. Refleksja teologiczna prowadziła do odkrywania Boga w Jego dziełach, pokazując, jak w stworzeniu człowieka, wydarzeniach z dziejów Izraela i w wyzwoleniu z niewoli grzechu przez Chrystusa, miłosierdzie obejmowało Bożą dobrotliwość, szczodroblliwość, opatrność i sprawiedliwość: „Inaczej mówiąc, Miłosierdzie Boże jest głównym motywem działania Bożego na zewnątrz, czyli znajduje się u źródła każdego działania Stwórcy”²².

Szczególnym miejscem objawienia Bożego Miłosierdzia w *Piśmie Świętym* są *Psalm*y traktujące wprost o miłosierdziu lub używające synonimów dla podkreślenia wielkiej miłości Boga do człowieka: „litość”, „cierpliwość”, „łaska” (Ps 22, 6; 24, 10; 32, 18; 110; 118). Okazując miłosierdzie, Bóg oczekuje od człowieka, aby uwielbił Jego miłosierdzie w postawie ufności i przez dzieła miłosierdzia.

Miłosierdzie jako główny motyw działania Bożego stało się przedmiotem rozważań Ojców Kościoła: św. Augustyna, św. Jana Chryzostoma, św. Piotra Chryzologa oraz teologów średniowiecznych: św. Bernarda z Clairveux i św. Tomasza z Akwinu. Teologia współczesna Siostrze Faustynie, odwołując się do nauki św. Tomasza z Akwinu, wyjaśniała wzajemne zależności między przymiotami Boga i wyróżniała Miłosierdzie Boże spośród innych doskonałości. Miłosierdzie, jako doskonałość Boga, w którym nie ma różnicy rzeczowej, a wszystkie przymioty stanowią Jego istotę, jest równe sprawiedliwości, mądrości, dobrotliwości i opatrności. Jako przymiot charakteryzujący działanie Boga, jest przymiotem najwyższym, ponieważ polega na udzielaniu się Istoty najwyższej bytom niższym. Jest najwyższą własnością, ujawniając potęgę Boga wobec stworzenia: „Miłosierdzie rozważane ze względu na tego, w kim się ono znajduje, nie jest zawsze największą doskonałością, lecz tylko wówczas, jeżeli posiadający jest sam Bytem najwyższym, czyli nie ma ani nikogo równego sobie, ani nikogo nad sobą. Kto bowiem ma kogoś nad sobą, lepiej ujawnia swą doskonałość przez łączenie się z bytem wyższym w miłości, niż przez usuwanie braków w bytach niższych. Dlatego u ludzi najwyższą cnotą jest miłość, która stanowi istotę ich doskonałości. Ale Bóg nie ma nad sobą nikogo, komu by się mógł poddawać przez miłość. Dlatego Jego najwyższą doskonałością odnośną jest Miłosierdzie”²³.

Podkreślając pierwszeństwo Miłosierdzia Bożego wśród przymiotów Boga, teologowie pokazywali, w jaki sposób podporządkowuje się mu sprawiedliwość, rozumiana jako „wola oddawania każdemu, co się komu należy”. W Bogu sprawiedliwość ma charakter dobrowolnego obdarzania nagrodami i karami, nagradzając ponad zasługi i wymierzając kary mniejsze od win. Mówiąc o wyższości Miłosierdzia Bożego nad sprawiedliwością, ks. Sopoćko odwoływał się

²² Tamże, s. 14.

²³ Tamże, s. 17.

do św. Tomasza: „Cokolwiek – powiada – Bóg czyni dla stworzeń, czyni według należącego i zawczasu postanowionego porządku, który stanowi sprawiedliwość. Ale ponieważ ten porządek został przyjęty zupełnie dobrowolnie i nie był Bogu narzucony przez nikogo, dlatego w ustanowieniu takiego, a nie innego porządku trzeba widzieć również tylko nieskończone Miłosierdzie Boże, które zawsze przewyższa sprawiedliwość”²⁴.

Podobnie, Miłosierdzie Boże różni się od miłości tym, że miłość charakteryzuje wewnętrzne relacje w Trójcy Przenajświętszej, natomiast miłosierdzie wyraża miłość Boga do stworzenia. Miłosierdzie Boże jest zatem największą doskonałością Boga, która nie różni się od bezinteresownej miłości, dlatego jest nazywana „miłością wobec nędzy”, albo „miłością miłosierną”²⁵. Bóg w swoim miłosierdziu, rozumianym szerzej jako miłość miłosierna, stworzył człowieka i obdarzył go synostwem Bożym, a po grzechu pierworodnym obiecał odkupienie. W *Starym Testamencie* objawił trwałość, powszechność, potęgę i moc miłosierdzia w dziejach narodu wybranego.

Pełnią objawienia miłosierdzia jest Wcielenie Syna Bożego i Odkupienie, które dokonało się przez śmierć i Zmartwychwstanie. Ksiądz M. Sopoćko uznał za trzy główne dzieła Miłosierdzia Bożego następujące działania: stworzenie i utrzymywanie świata w istnieniu, podniesienie człowieka do stanu nadprzyrodzonego oraz odkupienie z niewoli grzechu. Pojmując Miłosierdzie Boże szeroko jako miłość miłosierną, przypisywał jemu również stworzenie człowieka i świata. Konstytucja *Dei Filius* Soboru Watykańskiego I stwierdza, iż stworzenie jest dziełem miłości, czy też dobroci Bożej²⁶.

Bogu niezmiennemu i nieskończonemu przypisuje *Pismo Święte* przymiot miłosierdzia, który określa Jego relację do człowieka, gdy usuwa braki, słabości i nędzę człowieka: „W każdym dziele Bożym, gdy chodzi o jego pierwsze źródło, ujawnia się miłosierdzie”²⁷. Ludzka słabość staje się okazją do jeszcze większego obdarowywania, nie sprzeciwiając się sprawiedliwości, lecz ją dopełniając. Właśnie w przebaczeniu i współczuciu najbardziej objawiła się miłość Boga do człowieka. Miłosierdzie wyrażające się w odpuszczaniu grzechów jest najbardziej oczywistym dowodem na wszechmoc Bożą.

Miłosierdzie zajmuje szczególne miejsce wśród cnót woli Bożej będąc przymiotem Boga w działaniu wobec człowieka, przekraczając Jego dobroć Boga, wielkoduszność, szczodroblliwość i łaskawość. Przymiot ten posiada najszerzy zakres i jest najbardziej ulubionym przez autorów natchnionych, mówiących o wielkości i dobroci Boga. Bezgraniczne dawanie się Boga wzrasta wobec słabości i nędzy człowieka. Ukazuje się tym bardziej, im większa jest ludzka słabość i grzech. Bóg miłosierny obdarza przebaczeniem i niezasłużonymi da-

²⁴ Tamże, s. 18.

²⁵ Tamże, s. 18.

²⁶ Por. DS, 3002, M. Sopoćko, *Miłosierdzie Boga...*, dz. cyt., s. 20-23.

²⁷ Tamże, s. 18.

rami oraz zapobiega słabościom, które powstają na skutek ułomności ludzkiej natury. Miłosierdzie chroni przed grzechem, a dzięki wyrozumiałości uwalnia od zasłużonej kary. Współczujące serce Boga gotowego przebaczać i zapomnieć wszystkie słabości człowieka jest określane jako tron Bożego Miłosierdzia.

Miłość Boża i miłosierdzie, z którymi Bóg wychodzi naprzeciw człowiekowi domaga się od niego postawy całkowitego zaufania. Człowiek może odpowiedzieć na dobroć Boga przez wiarę. Tajemnica Miłosierdzia Bożego przekracza możliwości ludzkiego pojmowania. Bóg w swoim miłosierdziu posunął się aż do oddania swojego Syna w ofierze Krzyża (J 3, 16). Dlatego odpowiedź wiary wymaga od człowieka całkowitego zaufania i powierzenia swojego życia Bogu oraz przyjęcia Jego woli zawartej w przykazaniach. Miłość Boża okazywana grzesznej ludzkości jest motywem przewodnim całego objawienia Boga. Zwraca się On do człowieka widząc w nim nie tylko jego słabości, ale również jego wielkość jako osoby zdolnej do miłości i miłosierdzia.

4. Miłosierdzie w zbawczym dziele Chrystusa

Myśl o Miłosierdziu Bożym jako najwspanialszym przejawie mocy i dobroci Boga pojawiła się w teologii okresu, w którym żyła i działała Siostra Faustyna. Ksiądz Sopoćko w swojej książce *Miłosierdzie Boga w dziełach Jego* podkreślał nie tylko, że Miłosierdzie Boga jest początkiem wszelkiego stworzenia. Wskazywał również na fakt, że Bóg w swoim miłosierdziu ze zła wyprowadza dobro, wchodząc w historię człowieka. Bogu podoba się wyprowadzać dobro nadprzyrodzone, większe niż wszystkie byty stworzone razem wzięte. Święty Augustyn i św. Tomasz twierdzili, że dla Boga jest rzeczą bardziej chwalebną uczynić z grzesznika człowieka sprawiedliwego, niż stworzyć niebo i ziemię. Jako przejaw Bożej dobroci i wszechmocy, Miłosierdzie Boże z największej niewdzięczności i najcięższego grzechu wyprowadza najgłębszy żal i miłość.

Miłosierdzie jest szczególną formą miłości Boga do człowieka, który popadł w grzech i doświadcza jego skutków w swojej słabej naturze. W miłosierdziu wyraża się „skuteczna wola Boża” wyzwolenia człowieka z niewoli grzechu, jak również „współczucie i litość”, które czynią Boga bliskim człowiekowi. Najpełniejszym przejawem Miłosierdzia Bożego jest tajemnica Wcielenia i Odkupienia objawiona w Osobie Syna Bożego, której szczytowym punktem jest misja kapłańska Chrystusa.

Dzieło Chrystusa, obejmujące tajemnicę Wcielenia i Odkupienia, jako wyraz Bożego Miłosierdzia, odnosi się przede wszystkim do sytuacji człowieka grzesznego. Przez grzech pierworodny utracił on pierwotną godność dziecka Bożego. Człowiek stworzony na „obraz Boży” (Rdz 1, 28) cieszył się bliskością Boga i udziałem w życiu Bożym, wolnością od ograniczeń ludzkiej natury, która wyrażała się w wewnętrznej harmonii władz i ich podporządkowaniu miłości

Boga²⁸. Grzech pierworodny doprowadził do utraty łaski uświęcającej, czyli przyjaźni z Bogiem, i wyraził się w stałej skłonności do złego. Doprowadził do utraty pierwotnej „sprawiedliwości i świętości”, co wyraziło się nie tylko w braku przyjaźni Boga, ale również w braku właściwego ukierunkowania woli.

Człowiek pozbawiony łaski uświęcającej nie jest w stanie sam przywrócić przyjaźni z Bogiem, ani uczestnictwa w naturze Bożej. Odejście przez grzech od Boga jest odwróceniem się od źródła życia, miłości i świętości oraz odkryciem skłonności do złego, które jest przyczyną wszystkich nieszczęść człowieka.

Najpełniejszym objawieniem Miłosierdzia Bożego jest tajemnica Wcielenia, która osiąga swój szczyt w śmierci i zmartwychwstaniu Chrystusa²⁹. Obejmuje ona prawdę o zjednoczeniu natury ludzkiej i Boskiej w Osobie Syna Bożego, dzięki któremu Bóg stał się człowiekiem, a człowiek został podniesiony do godności Syna Bożego. Znakiem nieskończonego Miłosierdzia Bożego we Wcieleniu jest uniżenie Syna Bożego, który przyjmując naturę ludzką stał się podobny do człowieka we wszystkim z wyjątkiem grzechu (Flp 2, 6-8).

Autor *Miłosierdzia Boga* wykazywał, jak prawda o Bożym Miłosierdziu realizowała się w ukrytym życiu i w publicznej działalności Chrystusa: w Zwiastowaniu i w narodzeniu Syna Bożego, w wyborze uczniów, wobec grzeszników, chorych, ślepych, trędowatych, głuchych, opętanych i umarłych, w panowaniu nad żywiołami, w odnowieniu rodziny, w radach ewangelicznych, w przykazaniu miłości nieprzyjaciół. Chrystus objawił Miłosierdzie Boże w swoim nauczaniu, ale najpełniej w tajemnicy śmierci i Zmartwychwstania: „Pan Jezus nie zataił Miłosierdzia Bożego przed światem, ale ujawnił je w tajemnicy Wcielenia, w życiu swoim ukrytym i publicznym, a naocznie ukazał je w tajemnicy Odkupienia, umierając na krzyżu za grzechy całego świata”³⁰. Nauka o Miłosierdziu Bożym pojawiła się w nauczaniu Jezusa przede wszystkim w przypowieściach o synu marnotrawnym, zagubionej owcy i drachmie (Łk 15, 1-32).

Z analizy wspomnianych przypowieści o Miłosierdziu Bożym wynika, iż Bóg nie krępuje wolności człowieka, który musi się na nie otworzyć w postawie nawrócenia. Bóg miłosierdzia swoją łaską uprzedza grzesznika, będąc w swojej miłości miłosiernej jak pasterz, który szuka zagubionych owiec. Postawa miłosiernego Ojca wobec grzesznika jest zapowiedzią sakramentu pokuty będącego sakramentem miłosierdzia, podobnie jak Eucharystia, w której Chrystus nieustannie ofiaruje siebie za grzechy ludzi. Sakramenty są źródłem miłosierdzia, które Chrystus wysłużył przez swoją Mękę i Zmartwychwstanie, czyniąc zadość za grzechy świata: „Drugą czynnością kapłana jest sprawowanie Sakramentów św., przez które kontynuuje się i kontynuować się będzie aż do skończenia świata największe dzieło Miłosierdzia Bożego, jakim jest dzieło Odkupienia

²⁸ Tamże, s. 22.

²⁹ Tamże, s. 35.

³⁰ Tamże, s. 170.

ludzkości i usprawiedliwienia poszczególnych ludzi”³¹. Kapłani więc sprawując sakramenty, stają się szafarzami Bożego Miłosierdzia.

Męka Chrystusa i Jego Zmartwychwstanie, odsłaniając Bóstwo Jezusa pokazuje w całej pełni, jak Bóg udziela człowiekowi miłosierdzia, zachęcając do włączenia się w dzieło Odkupienia. Współczesna Siostrze Faustynie refleksja teologiczna podkreślała, że Jezus jest Najwyższym Kapłanem, który przez ofiarę złożoną z samego siebie prowadzi człowieka do Boga. Jego Boskie Serce jest znakiem nieskończonego miłosierdzia, które dzięki ludzkiej naturze Syna Bożego staje się prawdziwym współczuciem i współcierpieniem, aż po przyjęcie śmierci na krzyżu objawiając w „kenozie”, czyli samowyniszczeniu, miłosierdzie Boga, który wyzwala człowieka z niewoli grzechu, przekraczając wszelkie ograniczenia ludzkiej natury. Rozważanie Męki Zbawiciela i włączanie się w Jego dzieło przez modlitwę, czyn miłosierny i ofiarę swojego życia otwiera przed człowiekiem możliwość włączenia się w dzieło miłosierdzia.

Przedsoborowa teologia ukazując Boże Miłosierdzie jako przymiot Boga zwracającego się do człowieka, który przeżywa dramatycznie skutki grzechu, stanowiła duchowy kontekst doświadczenia Boga u Siostry Faustyny. Akcentując pierwszeństwo miłosierdzia przed innymi doskonałościami Boga, szczególnie przed sprawiedliwością, prowadziła do odkrywania Boga obecnego w dziejach człowieka i świata, przede wszystkim w śmierci i zmartwychwstaniu Chrystusa. Formacja teologiczna i charyzmat Zgromadzenia kształtowały istotnie wiarę Mistyczki z Krakowa, stając się ważnym elementem jej doświadczenia Boga.

W Objawieniu Bożym zawartym w *Piśmie Świętym*, miłosierdzie jest szczególnym przymiotem Boga, który określa relację Stwórcy do stworzenia, wskazując na współcierpienie i przebaczenie jako postawę życzliwości jednej istoty do drugiej. W bogactwie znaczeń na pierwsze miejsce w pojęciu miłosierdzia wysuwa się współczucie i życzliwość (hebr. *rahâmîm*, łac. *misericordia*), które podkreślają synonimy często używane w *Piśmie Świętym* w kontekście Bożego Miłosierdzia: dobroć, łaskawość, miłość (Rdz 43, 30; 1Krl 3, 26).

Miłosierdzie jest rozumiane również jako przebaczenie (hebr. *hesed*, gr. *éleos*, łac. *pietas*). Określa ono relację łączącą dwie istoty – Boga i człowieka, wyrażając Jego wierność. W odniesieniu do Boga, autor natchniony przez miłosierdzie wyrażał nie tylko życzliwość i współczucie, ale przede wszystkim postawę obdarowania dobrem, wzajemne zobowiązanie i wierność. „Bóg miłosierny i litościwy” (Wj 34, 6) okazuje swoje miłosierdzie, przychodząc z pomocą w potrzebie, przebacząc grzechy, zapominając zniewagi i zachęcając do nawrócenia. Jedyny Bóg Jahwe objawił się Mojżeszowi jako Bóg miłosierdzia (por. Wj 34, 6-7). W ten sposób Bóg wyraża swoją miłość do człowieka, zobowiązując go do postawy miłosierdzia.

³¹ Tamże, s. 202.

W pełni Boże Miłosierdzie zostało objawione w dziele Wcielenia i Odkupienia, którego szczytowym punktem jest śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa. Owocem miłosierdzia, które Zbawiciel wysłużył przez Ofiarę swojego życia, jest wolność od grzechu i pokój serca: „Bo dary łaski i wezwanie Boże są nieodwołalne. Podobnie bowiem jak wy niegdyś byliście nieposłuszni Bogu, teraz zaś z powodu ich nieposłuszeństwa dostąpiliście miłosierdzia, tak i oni stali się teraz nieposłuszni z powodu okazanego wam miłosierdzia, aby i sami <w czasie obecnym> mogli dostąpić miłosierdzia. Albowiem Bóg poddał wszystkich nieposłuszeństwu, aby wszystkim okazać swe miłosierdzie” (Rz 11, 29-32).

Pan Jezus, ukazując w swoim życiu i nauczaniu, na czym polega postawa miłosierdzia, przypominał swoim uczniom, iż doskonałość chrześcijańska polega na byciu miłosiernym, jak „Ojciec jest miłosierny” (Łk 6, 36). W przypowieściach o miłosiernym Samarytaninie (Łk 10, 30-37) i synu marnotrawnym (Łk 15, 11-32) ukazywał prawdę o Bogu, Ojcu miłosierdzia. Dziś Miłosierdzie Boże jest dostępne dla każdego chrześcijanina w sakramentach. Człowiek może się do niego zbliżyć przez modlitwę i uczynki miłosierdzia. Jest ono znakiem wielkiej miłości Boga do człowieka i jednocześnie odpowiedzią człowieka na nieskończone miłosierdzie Boga

W podsumowaniu należy stwierdzić, iż wzajemna relacja między św. Siostrą Faustyną i bł. ks. Michałem Sopoćko wpisuje się w tradycję wielkich przyjaźni duchowych jak św. Bazyli Wielki i św. Makryna, św. Benedykt i Scholastyka, św. Franciszek z Asyżu i św. Klara, św. Katarzyna Sieneńska i bł. Rajmund z Capui, św. Małgorzata Maria Alacoque i bł. Klaudiusz de la Colombiere. Błogosławiony ks. Michał Sopoćko i św. Siostra Faustyna ukazują piękno duchowej relacji i możliwość wzajemnego ubogacania się. Razem pełnią ważną misję przypominania światu o nieskończonym Miłosierdziu Bożym. Przyjaźń duchowa staje się ich osobistym bogactwem. Błogosławiony ks. Michał Sopoćko przez św. Faustynę wszedł w poznanie Orędzia Miłosierdzia i zaangażował się jako Apostoł Miłosierdzia Bożego w XX wieku.